Andrzej Ziemski

Zamiarem i celem rewolucji konstytucyjnej jest stworzenie w ramach mechanizmu społecznego i politycznego możliwości wyegzekwowanie przez społeczeństwo zapisów Konstytucji RP z 1997 roku, która obowiązuje aktualnie, a została przyjęta w referendum i podpisana przez prezydenta przy poparciu wszystkich głównych sił politycznych w Polsce. Społeczeństwo jako suweren ma do tego prawo, a w sytuacji nadzwyczajnej obowiązek, aby Konstytucji strzec i walczyć o jej wykonywanie w życiu kraju i narodu.
Nie jest celem rewolucji konstytucyjnej pogrzebanie czy zmiana starej Konstytucji, jak niektórzy twierdzą nieaktualnej i sprzecznej z interesem narodowym. Jeżeli jest rzeczywiście taka potrzeba i do takiego wniosku dojdą w przeważającej większości siły polityczne w Polsce, to po to, aby przyjąć i uchwalić nową Konstytucję należy rozliczyć się przed narodem z wykonania dotychczasowej i jej nieprzystawalności do nowych założeń i wyzwań, jakie stoją przed Polską. Tymczasem mamy do czynienia z sytuacją, że wszystkie, szczególnie ostatnio zgłoszone projekty i propozycje zmian zmierzają do przykrycia zaniechań i świadomych działań antykonstytucyjnych w okresach wcześniejszych i aktualnie. Działania takie stanowią złamanie prawa i przede wszystkim winny być ścigane w określonym trybie.
Warto przypomnieć, że w okresie 22 lat obowiązywania aktualnej Konstytucji czołowe funkcje państwowe sprawowali praktycznie przedstawiciele wszystkich głównych nurtów politycznych obecnych w Polsce. Prezydentami Polski byli w tym czasie: Aleksander Kwaśniewski (1995-2005), Lech Kaczyński (2005-2010), Bronisław Komorowski (2010-2015) i aktualnie Andrzej Duda (od 2015 roku). Przedstawicielami koalicji rządzących z funkcją premiera byli: Jerzy Buzek (1997-2001), Leszek Miller (2001-2004), Marek Belka (2004-2005), Kazimierz Marcinkiewicz (2005-2006), Jarosław Kaczyński (2006-2007), Donald Tusk (2007-2014), Ewa Kopacz (2014-2015), Beata Szydło (2015-2017) i Mateusz Morawiecki (2017-). Wszystkie wymienione osoby uczestniczyły w realizacji zapisów Konstytucji i ponoszą mniejszą lub większą konstytucyjną odpowiedzialność za aktualny stan państwa.
Trzeba zwrócić uwagę, że Państwo Polskie staje się w ostatnich latach coraz mniej wydolne, ma poważne trudności w rozwiązywaniu problemów wewnętrznych (politycznych, społecznych i gospodarczych) oraz zewnętrznych, jak samodzielne zapewnienie bezpieczeństwa narodowi, szczególnie przy komplikującej się sytuacji globalnej. Jeżeli Konstytucja z 1997 roku w momencie przyjęcia zadawalała i uzyskała poparcie większości sił politycznych i narodu, to można domniemywać, że trudności, na jakie aktualnie napotykają kolejne ekipy władzy, wynikają w znacznej części z nierespektowania podstawowych jej zapisów lub też ich świadomego omijania. Skutkuje to coraz brutalniejszą walką polityczną wewnątrz kraju i trwałym spadkiem poparcia społecznego dla wszelkich form polityki.
Ostatnie wybory parlamentarne w 2015 roku potwierdziły zjawisko narastającej absencji wyborczej, co można rozumieć jako zaprzepaszczenie w polskiej demokracji szansy zbudowania społeczeństwa obywatelskiego. Obywatele stają się wyłącznie konsumentami i coraz słabiej identyfikują się z Państwem Polskim. Na trwałe już w ostatniej kadencji debata publiczna przeniosła się z Sejmu i Senatu na ulice, co świadczy o wątpliwej skali reprezentacji przez polski system parlamentarny coraz bardziej zróżnicowanych interesów społecznych i politycznych zatomizowanego społeczeństwa. Dyktuje to rozważenie zmiany ordynacji wyborczej.

Zbliżają się wybory parlamentarne. W wyniku nadzwyczajnego splotu zdarzeń i tendencji politycznych przeformułowuje się scena polityczna. Powstała m.in. koalicja Lewica, która obejmuje dość szerokie kręgi związane z partiami i ugrupowaniami polskiej lewicy. Sytuacja ta po części wymuszona splotem wydarzeń, po części marzeniami wielu kręgów lewicy na przykład socjalistów, aby powrócić do Sejmu i Senatu, i rozpocząć w Polsce reformy na miarę odrodzenia narodowego. W ostatnich latach nastąpiło bowiem niekorzystne dla rozwoju zapętlenie głównych sił rządzących po prawej stronie sceny politycznej. Wewnętrzny kryzys, który objął elity postsolidarnościowe będące zwycięzcą politycznych zmagań wiele lat temu, dziś nie rokuje żadnych nadziei dla możliwości wyartykułowania ogólnonarodowego programu rozwoju, będącego przedmiotem wspólnej troski i nadzieją dla większości Polaków. Społeczeństwo jest podzielone, przy czym wydaje się, że oś podziału przebiega według wyznaczników cywilizacyjnych, nie zaś ideowych, czy światopoglądowych, choć odgrywają one też pewną rolę. Podział ten nastąpił w związku z brakiem równowagi w układzie sceny politycznej, powszechnego populizmu i wystąpienia nieuprawnionych działań szeregu instytucji państwowych, które realizują wyłącznie politykę koalicji rządzącej, nie biorąc pod uwagę zasad konstytucyjnych, czy obyczaju demokratycznego uznającego prawa mniejszości, a także szkód społecznych, jakie niesie za sobą nierozważne używanie do walki politycznej z opozycją mediów publicznych i takich instytucji jak np. IPN.

Jest na tle rozwijającego się w Polsce konfliktu bardzo poważny problem rozumienia przez rządzące grupy polityczne, trudno je bowiem nazywać elitami, takich kategorii jak interes narodowy i racja stanu. Rażącym przykładem niekompetencji i braku rozumienia naszego usytuowania w świecie jest sprawa stosunku do Polski Ludowej.

Mamy do czynienia z konsekwentną eliminacją tego okresu historycznego z pamięci narodowej, międzynarodowego systemu prawnego i dorobku sojuszy, szczególnie w gronie tzw. państw niezaangażowanych. Niesie to ogromne szkody dla autorytetu naszego państwa na arenie międzynarodowej i gospodarki. Trzeba dla porządku przypomnieć, że Republika Federalna Niemiec wzięła na siebie ciężar odpowiedzialności za zbrodnie i zobowiązania III Rzeszy Niemieckiej. Podobnie Federacja Rosyjska uznaje ciągłość państwa rosyjskiego i zobowiązania jakie pozostały po ZSRR.

Trudno się dziwić więc, że na Polskę spadają nieprzyjazne odniesienia ze strony wielu państw w sprawie np. odszkodowań i reparacji wojennych. Trudno się też dziwić w związku z tym, że 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej obchodzić będziemy głównie w gronie byłych sojuszników Hitlera, a w małym stopniu w gronie przedstawicieli koalicji antyhitlerowskiej. Trudno się dziwić… ale społeczeństwo tego nie zrozumie.

Polska ma wspaniałą historię, szczególnie walki o odzyskanie niepodległości w 1918 roku. Zarówno po prawej, jak i lewej stronie sceny politycznej Polski stali wybitni politycy, mężowie stanu, znani i uznani jako wielcy patrioci, ale również ludzie o nieskazitelnych życiorysach i cechach charakteru. Nie można nie przypomnieć tutaj Piłsudskiego, Daszyńskiego, Dmowskiego, Korfantego czy Witosa. Porównajmy dziś współczesną Polskę – rządzą nami, wybrani przez nas, ludzie o cechach handlarzy i drobnych biznesmenów, dla których liczy się wyłącznie własny interes a nie Polska i jej obywatele.

Polska lewica powinna dziś w ramach kampanii wyborczej, a później w ramach pracy parlamentarnej, podjąć te wszystkie problemy z odpowiedzialnością wypływającą z jej tradycji walki o państwo i jego siłę. Także z tradycji walki o sprawiedliwość i demokrację, jako ustroju pozwalającego rozwiązywać wszystkie problemy w duchu zrozumienia i racji większości, ale dla dobra wszystkich. Polska Partia Socjalistyczna ze swym dorobkiem i tradycją może być tutaj

znaczącym wzorem.

***

Przedstawiona tutaj koncepcja polityczna wdrożenia zasad rewolucji konstytucyjnej zawiera w sobie dwa elementy podstawowe:
- zmiany systemu zarządzania państwem w oparciu o obowiązujące zapisy Konstytucji, a więc odnowy państwa w imię dobra człowieka i sprawiedliwości społecznej
- zmiany systemu gospodarowania poprzez odrzucenie niezgodnych z zapisami Konstytucji zasad gospodarki neoliberalnej i dominacji własności prywatnej oraz zbudowanie od nowa systemu społecznej gospodarki rynkowej

Sprawiedliwość społeczna, którą opisuje art. 2 Konstytucji RP obejmuje szereg zagadnień teoretycznych i praktycznych, które pojawiają się w praktyce rządzenia w Polsce:
- podstawowym obowiązkiem państwa jest eliminowanie z życia społecznego dyskryminacji, nierówności, biedy, bezdomności i bezrobocia
- państwo zobowiązane jest określić i realizować wobec wszystkich obywateli zasadę zapewnienia minimum socjalnego (minimalny dochód gwarantowany)
- państwo powinno określić w dłuższym horyzoncie czasowym jak rozumie ideę „państwa dobrobytu" obejmującego wszystkich Polaków
- niedopuszczalne jest zaliczanie ludzi (obywateli) do kategorii kapitału ludzkiego, człowiek nie jest przedmiotem w grze interesów politycznych i ekonomicznych, człowiek jest podmiotem społecznym i politycznym,
- wszystkie instytucje państwowe wykonują swe obowiązki na rzecz obywateli i państwa, nie sprzedają usług obywatelom, a działają na ich rzecz. Praca w administracji państwowej i samorządowej to służba a nie etat i gratyfikacja. Niedopuszczalne jest upolitycznienie i stronniczość administracji,
- państwo zobowiązane jest zapewnić obywatelom wolność i równość, szczególnie wobec prawa; praktyka pokazuje, że wartości te są przywilejem
- państwo powinno dać w swej praktyce działania równy dostęp młodzieży do edukacji na poziomie średnim, eliminując jakiekolwiek ograniczenia społeczne i ekonomiczne
- obowiązkiem państwa jest przywrócenie jego świeckiego charakteru

Społeczna gospodarka rynkowa zdefiniowana w art. 20 Konstytucji RP dotyczy teorii i praktyki systemu gospodarczego, który został zdominowany przez doktrynę neoliberalną nie dającą możliwości wydobycia z gospodarki jej społecznych elementów:
- działający w Polsce system gospodarki neoliberalnej jest sprzeczny z Konstytucją i powinien w szybkim tempie zostać zmieniony na społeczną gospodarkę rynkową, co wiąże się ze zmianą wielu regulacji prawnych
- państwo nie może być przedsiębiorstwem komercyjnym, w swej istocie działania kieruje się interesem społecznym a nie kryterium zysku,
- państwo nie świadczy obywatelom usług, a wyłącznie wypełnia wobec obywateli swoje obowiązki wynikające z Konstytucji i innych zapisów prawa,
- życie i zdrowie ludzkie nie może być towarem; system ochrony zdrowia i życia nie może być podmiotem komercyjnym, realizuje zobowiązania państwa wobec obywateli
- istnienie i działalność rynków musi podlegać regulacji, rynki mają służyć społeczeństwu i

państwu a nie wyłącznie realizować interesy kapitału; widać w ustawodawstwie i praktyce działania państwa wyraźną nierównowagę na korzyść kapitału prywatnego, banków i korporacji, a na niekorzyść państwa i obywateli
- system podatkowy musi odzwierciedlać zasady sprawiedliwości społecznej, nie może być od niego odstępstw i wyjątków
- podstawowe zmiany ustawodawcze: - ograniczenie dominacji własności prywatnej, - przywrócenie równoprawności wszystkich sektorów gospodarowania, - zwiększenie uprawnień związków zawodowych i samorządu pracowniczego, - sprawiedliwy system podatkowy, - ograniczenie kosztów pracy.

Przedstawione powyżej zasady powinny stanowić minimum programowe lewicy na zbliżające się wybory parlamentarne. Ważne jest, aby w działaniach programowych i propaństwowych lewicy priorytetem było zachowanie równowagi społecznej i politycznej oraz wytyczenie drogi do odnowy opartej o ideę budowy państwa dobrobytu dla wszystkich Polaków.

Andrzej Ziemski